

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgra Marcina Frąsia pt. „Kancelarie miast szlacheckich Wielkopolski w okresie nowożytnym” napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Waldemara Chorążyczewskiego**

Kancelarie miejskie w Polsce to temat, który od dziesięcioleci budzi niezmiennie zainteresowanie historyków i archiwistów. Dzieje się tak z uwagi na obfity, często rozproszony i bardzo niejednorodny materiał źródłowy, który pozostał po ich funkcjonowaniu. Źródła aktowe dotyczące dziejów miast w okresie nowożytnym zgromadzone przede wszystkim w polskich archiwach państwowych to materiał niełatwy do badania z uwagi na swą różnorodność zarówno pod względem formy zapisu, używanych przez pisarzy języków, czy braku ujednoczonej formuły postępowania. Dodatkowo kancelarie miast w Polsce to krajobraz wielu bardzo indywidualnych organizmów, których funkcjonowaniem rządziła praktyka i zakres przygotowania pisarza. Stąd historycy, którzy biorą na warsztat dokumenty i księgi miejskie podejmują się realizacji tematów niełatwych, choć niewątpliwie bardzo istotnych.

Doktorant Marcin Frąś dał się już poznać w środowisku historyków i archiwistów jako dojrzały Autor artykułów naukowych poświęconych kancelariom miejskim, pisarzom w nich urzędującym oraz produkcji aktowej miast<sup>1</sup>. Publikował już w czasopismach naukowych, wydał również książkę dotyczącą dziejów Barcina<sup>2</sup>, a w ostatnim czasie wraz z prof. Wiesławem Nowosadem zakończył pracę nad edycją *Księgi ławniczej miasta Barcina 1564-1668 (-1758)*, która została oddana do druku. Opublikowane teksty stanowią spójny obraz pracy i dojrzenia Autora do ukończenia przedstawionej i poddawanej ocenie dysertacji.

Kancelarie miast szlacheckich w Polsce w okresie nowożytnym nie zostały do tej pory kompleksowo omówione w historiografii. Nieduże ośrodki miejskie jakimi przeważnie były

---

<sup>1</sup> M. Frąś, „Archiwa miejskie” miast prywatnych Wielkopolski w strukturze narodowego zasobu archiwalnego, [w:] *Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki. Studia archiwistyczne*, red. P.A. Czyż, D. Magier, Siedlce 2019, s. 159-174; tegoż, *Kancelarie wielkopolskich miast szlacheckich jako problem badawczy*, *Wschodni Rocznik Humanistyczny*, t. 15, s. 35-42; tegoż, *Pisarze wielkopolskich miast szlacheckich w okresie staropolskim*, *Przegląd Archiwalno-Historyczny* 7 (2020), s. 242-264.

<sup>2</sup> M. Frąś, *Studia z dziejów Barcina w okresie staropolskim*, Barcin 2018.

miasta szlacheckie w tej części Polski najczęściej nie dbały szczególnie o produkcję aktową, a także o jej właściwą archiwizację. Dodatkowo skomplikowane dzieje Rzeczypospolitej spowodowały nie tylko luki w zachowaniu, ale także duże rozproszenie materiału, który został w kancelariach tych wytworzony. Autor wskazał w tekście, iż jego „praca jest próbą modelowego ujęcia kancelarii miast szlacheckich w Wielkopolsce w okresie nowożytnym” (s. 5). Spośród wskazanych przez Marcina Frąsia 163 ośrodków miejskich będących w posiadaniu szlachty w Wielkopolsce zaledwie z 56 miast zachowała się produkcja aktowa i to niekompletna. Na całość przebadanego w pracy materiału źródłowego składają się 804 księgi (w tym 235 ksiąg radzieckich, 256 ksiąg ławniczych, 163 księgi rachunkowo-kasowe, 78 ksiąg burmistrzowsko-wójtowskich, 47 ksiąg sądów opiekuńczych, 5 sądów zadwornych, 11 kopiariuszy przywilejów i statutów cechowych, 1 metryka miejska, 1 księga aresztowanych, 4 księgi związane z obrotem ziemią, 1 wokanda sądowa oraz dwie księgi zarządzeń Komisji Skarbu Koronnego). Aż 310 spośród wszystkich woluminów to księgi wytworzone w jednym dużym mieście spośród całej omawianej grupy – czyli w Lesznie. Dodatkowo Autor dotarł do grupy listów i dokumentów wytworzonych przez konkretne miasta dla innych instytucji i urzędów (zob. szczegółowo Aneks 4, s. 308-240). Całość materiału ma bardzo szeroki zakres chronologiczny gdyż Marcin Frąs poddał badaniom źródła z całego okresu trwania tzw. systemu „kancelarii księgi wpisów” – czyli w praktyce od XV (z wyjątkami nawet z końca XIV) do końca XVIII wieku (w kilku przypadkach jeszcze wychodząc w wiek XIX). Ogrom przeanalizowanego na poczet realizacji tematu materiału źródłowego niewątpliwie robi wrażenie. Dodatkowo należy podkreślić, iż księgi to materiał niełatwy w czytaniu – stawiający przed historykiem konieczność opanowania umiejętności szeregu nauk pomocniczych historii – zarówno charakterze językowym, archiwistycznym, paleograficznym jak i dyplomatycznym. Autor nie tylko przeprowadził szereg kwerend w instytucjach (przykładowo: Archiwa Państwowe w Poznaniu, w Bydgoszczy, Toruniu, Biblioteka Kórnicka PAN, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu – inne zobacz Bibliografia s. 347-348), których nie ułatwiła przecież pandemia. Szczęśliwie pomocne okazały się stale rosnące zasoby portalu [szukajwarchiwach.gov.pl](http://szukajwarchiwach.gov.pl) oraz możliwość zamówienia fotografii i skanów bezpośrednio w instytucjach. Warto podkreślić, iż poza pokonaniem tego wyzwania Autor musiał jeszcze opanować narosłą przez lata olbrzymią literaturę przedmiotu.

Recenzowana praca ma dość rozbudowany układ. Została podzielona na trzy zasadnicze części, z których każda składa się z serii podrozdziałów. Ponad 1/3 całości doktoratu stanowią aneksy (bardzo istotny Aneks 1. prezentujący zawartość ksiąg miejskich, w którym w układzie alfabetycznym przedstawiono krótki opis zachowanego materiału źródłowego dotyczącego

funkcjonowania kancelarii miast szlacheckich w Wielkopolsce; 2. Wykaz pisarzy, w którym Autorowi udało się zebrać imiennie wymienionych w źródłach pracujących w miastach twórców dokumentacji; 3. Inwentarze archiwów miast szlacheckich Wielkopolski; 4. Spis dokumentów i listów). Dysertację zamyka bogata bibliografia. Całość pracy uzupełniają tabele, wybrany materiał ilustracyjny z poszczególnych ksiąg oraz mapa prezentująca zestawienie lokacji miast szlacheckich w Wielkopolsce.

Pierwsza część pracy prezentuje sieć miejską w Wielkopolsce w czasach nowożytnych, a także sposób funkcjonowania urzędów miejskich na czele z radą i ławą. Rozdział drugi prezentuje dotychczasowe ustalenia historiografii poszerzone o przeprowadzoną przez Autora kwerendę na materiale źródłowym miast szlacheckich na temat działania kancelarii w poszczególnych ośrodkach. Podjęto próbę opisanie stosowanych systemów kancelaryjnych oraz rytmu pracy urzędników i pisarzy. Ostatecznie postawione zostały pytania o miejsce działania personelu kancelaryjnego, a także o przechowywanie i archiwizowanie wytworzonej dokumentacji. Rozdział trzeci przedstawia bezpośrednio charakterystykę zachowanego materiału źródłowego. W tej części Autor podjął próbę uchwycenia wspólnego modelu dla działania omawianej grupy kancelarii miejskich – w tym ujęcie roli dokumentu miejskiego, rozwoju i zaawansowania funkcjonowania kancelarii księgi wpisów oraz tematyki z gruntu interesującej archiwistę czyli opisu wyglądu i stanu zachowania charakteryzowanych ksiąg.

W przypadku pracy Pana Marcina Frąsía niebagatelną rolę odgrywają wymienione wyżej aneksy, z których szczególnie pierwszy (1. Zawartość ksiąg miejskich) stanowi ważny element uzupełniający treść pracy. W wielu miejscach właściwego tekstu dysertacji warto by było zrobić bezpośrednie odniesienie do aneksów, co stanowiłoby znaczące uzupełnienie części postawionych w doktoracie tez. Ważną rolę w opracowaniu każdego materiału źródłowego o charakterze masowym pełnią wszelkiego rodzaju spisy, tabele i zestawienia. Pozwalają one zarówno Autorowi jak i przede wszystkim czytelnikowi zorientować się w ogromie zebranego materiału, porządkują go i w formie najbardziej zwartej przekazują informacje, które w samym źródle są najczęściej rozproszone, przez co niezdatne do wykorzystania bez wcześniejszej długotrwałej i żmudnej kwerendy. Przygotowanie i umieszczenie podobnych pomocy w dysertacji oceniam bardzo pozytywnie – zwiększają one czytelność odbioru wniosków i przyspieszają możliwość poszukania interesujących treści. Wśród opracowanych zestawień i tabel na szczególną uwagę moim zdaniem zasługują: tabele 4-10 podsumowujące wydatki ponoszone przez miasta na rzecz kancelarii oraz opłaty na materiały pisarskie; tabele 11-18 z zestawieniem wyobrażeń na pieczęciach miast szlacheckich w Wielkopolsce oraz tabela 22 zawierająca wykaz ekstraktów wszytych do ksiąg miejskich.

Przystępując do podsumowania oceny pracy należy przede wszystkim podkreślić duży wkład pracy Autora w ułożenie kwerendy i zebranie materiału źródłowego dla omawianego tematu. Jak pisałam wyżej liczba przeanalizowanych ksiąg oraz opanowanie ogromnej dla tego zagadnienia literatury przedmiotu są niewątpliwą zasługą pracowitości Autora. Zaprezentowane umiejętności wykorzystania materiału źródłowego w próbie budowania modelowego ujęcia obrazu kancelarii w miastach szlacheckich Wielkopolski świadczy o dobrym przygotowaniu Doktoranta zarówno do pracy z materiałem źródłowym jak i do tworzenia w oparciu o nie spójnej narracji naukowej.

Praca ma dobrze zakreślony przedmiot badań i wybór przyjętej metodyki. Założone przez Autora ramy geograficzne i chronologiczne również nie budzą zastrzeżeń. Pomimo tego Wstęp oceniam jako zbyt lakoniczny. Zarówno opis podstawy źródłowej, a już szczególnie dotychczasowej literatury pozostawiają czytelnikowi pewien niedosyt. Autor pisząc część Wprowadzenia dotyczącą *stricte* podstawy źródłowej ujął ją bardzo krótko i punktowo, wymieniając w zasadzie jedynie kilka najważniejszych instytucji, w których przeprowadził najbardziej owocne kwerendy. Zapis ten nie oddaje zupełnie ogromu materiału, który został przez niego przeanalizowany. Nie podkreślono również moim zdaniem bardzo istotnego wątku związanego z trudnościami jakie dla poszukiwacza materiałów pozostawionych przez kancelarie miejskie stanowi jego rozproszenie i fakt nadal niepełnego opracowania i niedostępności inwentarzy wielu instytucji naukowych. Podobnie zbyt skrótowo prezentuje się opisany we Wstępie przegląd literatury przedmiotu, który zupełnie nie oddaje erudycji Autora objawiającej się czytelnikowi w dalszych częściach pracy. Przedstawiony obraz historiografii jest nie tylko dość ogólny, ale jeszcze dodatkowo zarysowany chaotycznie. W zasadzie stanowi zestawienie grup prac wykorzystanych mniej lub bardziej w czasie pisania dalszych fragmentów dysertacji, jednak nie oddaje ani ich znaczenia dla poszczególnych etapów badawczych w pracy Autora ani bogactwa załączonej do całości opracowania bibliografii. Ta z kolei jak każda bibliografia załącznikowa dysertacji mogłaby zostać jeszcze wzbogacona o wybrane opracowania. Wśród nich wskazałabym na artykuły Agnieszki Bartoszewicz<sup>3</sup>, które dotyczą co prawda okresu późnego średniowiecza, jednak stanowią doskonałe uzupełnienie rozważań Autora o początkach kancelarii miejskich. W opracowaniu nie trafiłam również na

---

<sup>3</sup> A. Bartoszewicz, *Pauperes litterati w polskich miastach polskiego średniowiecza*, [w:] *Europejczycy, Afrykanie, Inni. Studia ofiarowane Profesorowi Michałowi Tymowskiemu*, red. B. Nowak, M. Nagielski, J. Pysiak, Warszawa 2011, s. 93-110; też, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, *Rocznik Mazowiecki* 22 (2010), s. 9-26; też *Późnośredniowieczna piśmienność mieszczańska na Kujawach*, *Miscellanea Historico-Archivistica* 17 (2011), s. 81-95

ciekawe dla tematu prace Janusza Łosowskiego<sup>4</sup> oraz Edwarda Potkowskiego<sup>5</sup>. Pomimo tych niewielkich braków zestawienie literatury zebranej przez Doktoranta należy uznać za imponujące.

Dalsza lektura rozdziałów pracy pokazuje, że zdecydowanie Autor wprost utonął w literaturze. Zna ją niewątpliwie, jednak przydałoby się jeszcze trochę więcej doświadczenia w zakresie stopniowania jej znaczenia dla opisu kolejnych zagadnień. Obfite przypisy często zamieniają się w wymienianie jedna po drugim opracowań, a kolejnością ich przytaczania nie rządzi żaden sensowny schemat (chronologia? istota danego opracowania dla omawianego zagadnienia?). Szczególnie jest to widoczne w przypadku podsumowywania tak dużych zagadnień jak te dotyczące kompetencji Rady miejskiej czy Ławy miejskiej (np. s. 46, przyp. 375, dalej choćby przyp. 380 – wybór oraz przedstawiony układ wybranych do przypisów prac jest dla mnie niejasny). W przypadku, gdy literatury jest bardzo dużo, warto powołać się na prace, które przed Autorem dobrze podsumowały wcześniejszą historiografię, a nie rozdmuchiwać niepotrzebnie własne przypisy.

Niewątpliwie Marcin Frąs zebrał ogromny materiał, który jednak okazał się bardzo niejednorodny, chaotyczny i różnorodny, a przede wszystkim wykazał ogromne braki w kontekście spodziewanych efektów. Dodatkowo jak sam zauważył 1/3 całości źródeł pochodziła z Leszna, którego produkty kancelaryjne jako wyniki pracy miasta znacząco różniące się od wszystkich pozostałych wielkością i stopniem zaawansowania władz oraz samej kancelarii nie nadają się budowania na nich modelowego obrazu dla instytucji obsługujących urzędy ośrodków szlacheckich w Wielkopolsce. Tym samym zbudowany przez Pana Marcina Frąsia wspólny obraz funkcjonowania kancelarii miast prywatnych w Wielkopolsce, w tym standardowej drogi obiegu pism, pozycji pisarzy czy odbywających się nich procesów aktotwórczych siłą rzeczy wypadł bardzo ogólnie. Autor jak sądzę słusznie z dużą ostrożnością stawiał tezy dotyczące typowych cech omawianych kancelarii, zaznaczając wyraźnie, iż każdorazowo odnoszą się one do konkretnych, wskazanych w przykładach miast. Ostatecznie w Zakończeniu Autor sam napisał, że poziom zniszczeń i rozproszenie badanego materiału, który dotyczy przynajmniej 2/3 archiwaliów, które winny pozostać po badanych

---

<sup>4</sup> Szczególnie warto wskazać: J. Łosowskiego, *Dokument i księga wpisów w społecznościach małych miast okresu staropolskiego. Problem funkcji*, [w:] *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy i konteksty badawcze*, red. P. Dymmel, B. Trelińska, Lublin 1998, s. 151-164; tegoż, *Personel pomocniczy w kancelariach miejskich okresu staropolskiego*, [w:] *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, red. J. Gancewski, A. Wałkowski, Olsztyn 2006, s. 158-167.

<sup>5</sup> Zob. E. Potkowski, *Kultura piśmienna w małych miastach polskich: Opatów, Pniewy*, [w:] tegoż, *Książka i pismo w średniowieczu. Studia z dziejów kultury piśmiennej i komunikacji społecznej*, Pułtusk 2006, s. 89-118; tegoż, *Pisarz i jego dzieło w społeczeństwie średniowiecznym*, tamże, s. 290-311.

kancelariach miast szlacheckich w Wielkopolsce uniemożliwiło mu zebranie wiedzy o funkcjonowaniu tychże, a tym samym stanowi poważną lukę w tworzeniu obrazu całości (s. 206).

Najsłabiej moim zdaniem rysuje się w części 3 podrozdział dotyczący procesów aktotwórczych (błędnie numerowany 2.1), w którym Doktorant nie zawarł praktycznie wcale ciekawych przykładów bezpośrednio wynikających z analizy źródeł (choć treść Aneksu nr 1 wskazuje, że i takie przykłady trafiły się podczas kwerendy). Podrozdział ten jest bardzo ogólny, oparty właściwie na literaturze przedmiotu i w żaden sposób nie daje obrazu specyfiki i wyjątkowości (lub ich braku) procesów aktotwórczych w omawianych ośrodkach miejskich w Wielkopolsce. Lepiej wypadła analiza procesów dotyczących archiwizacji (podrozdział błędnie numerowany 2.2) omawianych kancelarii, gdyż Autor omówił w nim nie tylko opiekę nad dokumentacją w czasach jej powstawania, ale doprowadził ją do okresu najnowszego, wskazując na przyczyny zasygnalizowanych wcześniej braków i zniszczeń powstałych w materiale źródłowym. Za najlepiej opracowany uważam podrozdział opisujący funkcję, rolę, zadania i znaczenie pisarzy w miastach szlacheckich (2.1). W tym przypadku pomogła Autorowi obfitość znalezionej materiału źródłowego oraz niewątpliwie sam temat, który go zainteresował, na co wskazuje wspomniany już wyżej opublikowany wcześniej artykuł jego autorstwa<sup>6</sup>. W podrozdziale wskazano na konkretne cechy wspólne jakie łączyły pracowników kancelarii miast szlacheckich w Wielkopolsce, jak i wskazano na szereg ciekawostek i elementów istotnych z punktu widzenia badań o charakterze prozopograficznym (całość rozważań uzupełnia Aneks 2 z wykazem pisarzy).

Ostatecznie należy zauważyć, że najsłabszym, choć najłatwiejszym do poprawienia elementem pracy jest zdecydowanie jej strona językowa. Opracowanie wprost roi się od błędów stylistycznych i językowych, od literówek, dodatkowo drobnych potknięć ortograficznych (np.: statuty synodjalne Trąby, s. 101; akty na papierze stęplowym, s. 197, 344). Zdecydowanie całość wymaga bardzo gruntownej redakcji. Dodatkowo – mimo iż część właściwa pracy nie jest długa Autorowi nie udało się uniknąć powtórzeń. Szczególnie widoczne jest to w pojawiającym się w pracy dwa razy opisie układu zapisów w księgach i stosowanych przez pisarzy zabiegów zwiększających ich czytelność (s. 92 i nn., następnie powtórzenie s. 193).

Pomimo wszystkich uwag krytycznych przedstawionych powyżej, stwierdzam, że Doktorant przygotował ciekawą i bogatą źródłowo pracę, a napisana przez niego rozprawa

---

<sup>6</sup> M. Frąś, *Pisarze wielkopolskich miast...*

doktorska spełnia wymogi określone w art. 13 *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2017r. poz. 1789 ze zm.), i tym samym stanowi podstawę dopuszczenia mgra Marcina Frąsia do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Równocześnie z uwagi na podjęcie przez niego ważnego z punktu widzenia archiwistyki, w szczególności dziejów kancelarii miejskich w Polsce zagadnienia, które nie zostało do tej pory tak kompleksowo omówione w literaturze przedmiotu wnioskuję o wyróżnienie dysertacji oraz wyrażam nadzieję na jej szybką publikację.

Magdalena Biniś-Szkopek